KURYER KRAKOWSKI.

D. 24 kwietnia 1835. PIĄTEK.

Pożar zniszczył prawie całe miasto 1606 roku.

Nr 20.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

KRAKÓW.

W dniu 28 Kwietnia 1835 r. o godz. 10 rannej w Krakowie w gmachu sukienniach, w drodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacja, jako to: kanaku rubinami wysadzanego, żagnetu, i merynusu w sztuczkach. Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze na czas i miejsce oznaczone zaprasza się. Kraków d. 23 kwietnia 1835 r.

Teodor *Jaworski* kom. sąd.

Dnia 28 b.m. w teatrze tutejszym przedstawioną będzie opera *Fradiavolo*, na korzyść *Domu zarobku i pracy*. Wybór sztuki kilkakrotnie z zapałem przyjętej, i cel, na jaki dochód z niej przeznaczony, są dostateczną rękojmią, że to widowisko dobroczynna publiczność licznem się zebraniem zaszczycić nieomieszka.

Pierwszy zeszyt *Powszechnego Pamiętnika nauk i umiejętności*, za miesiąc Kwiecień r. 1835. wyszedł już z druku, i jest do nabycia w kantorze Redakcyi Powszechnego Pamiętnika, w księgarni D. E. Friedleina i w Drukarni S. Gieszkowskiego. Obejmuje następujące przedmioty: Przedmowa, 1) Nowa epoka poezyi polskiej (poezja w ogólności i poezja narodowa). 2. Sławiańszczyzna (o Bojach, najstarożytniejszym w ziemi czeskiej narodzie). 3) Wojsko Polskie pod Wiedniem w r. 1683. 4) Podróż do Tatrów. 5) Statystyka skarbu znaczniejszych państw Europy i Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej. 6) O cieple jestestw organicznych. 7) O chorobach właściwych rozmaitym narodom kuli ziemskiej. 8) Dzieje statków parowych 9) O napojach dla mieszkańców wiejskich. 10) Pożytki dzikich kasztanów. 11) Kronika literacka (Literatura Polska od początków 1832 r. do czasów dzisiejszych.) 12) Wiadomości naukowe (literackie, statystyczne, przemysłowe, lekarskie i t. d.) Drugi zeszyt Powszechnego Pamiętnika nauk i umiejętności jest już w druku i wyjdzie niezawodnie w połowie Maja b. r. i tak następnie każdy w połowie właściwego sobie miesiąca. Nabywający pierwszy zeszyt Pamiętnika Powszechnego, składają opłatę ćwierćroczną i dostają bilet, za okazaniem którego dalsze zeszyty doręczone im zostaną.

Francja. Postanowienie rady adwokatów o rozkazie królewskim przesłał prokurator trybunałom, aby je za nieważne i żadne ogłosiły. Rada zaś adwokatów postanowiła na swojem posiedzeniu 30 Marca, iż wszyscy jej członkowie robią się odpowiedzialnymi za jej postanowienie, i razem ze swoim prezesem, panem Dupin stawią się w trybunale dla bronienia raz jednomyślnie objawionego zdania. —

Na temże posiedzeniu Rada otrzymała podziękowanie od adwokatów wyznaczonych z urzędu za obrońców więźniom polit: i adwok: oświadczyli, że jej postanowienie uważają za przepis swego postępowania. W pałacu Luxemburg, gdzie więźniów sądzić będą, wybuchnął pożar, ale go wkrótce ugaszono. Poseł angielski Cowlej oświadczył, iż natychmiast opuści Paryż, skoro nowe ministerjum angielskie utworzone zostanie. Z Algieru nadchodzą ciągle same niepomyślne wiadomości. W ostatniej wyprawie Francuzi wiele ucierpieli, a Arabów niepotrafili doścignąć. Rozprawy o dług żądany przez Amerykę już się rozpoczęły w izbie deputowanych. Dotąd większa część mowców była przeciwną wypłacie długu. Pan Serrurier poseł francuzki w Stanach Zjednoczonych Ameryki przybył już do Paryża i miał zaraz posłuchanie u króla. Statek amerykański o 60 działach przybył do Hawru, na którym odjedzie poseł amerykański z Paryża jeżli francuzkie izby odrzucą summę, której Ameryka żąda. Gustaw Małachowski zakończył życie w Paryżu d. 10 Kwietnia, w 38 roku życia. W imieniny królewskie dnia 1 Maja nie będzie wcale przeglądu gwardyi narodowej, z powodu, iż rząd się lęka, aby nie podała prośby o amnestją dla więźniów politycznych. Królowa Belgijska rozwiązaną została: za odebraniem tej wiadomości, jej matka królowa Francuzów odjechała do Belgii. — Wiadomość o rozwiązaniu ministerjum angielskiego sprawiła nie pomyślne wrażenie na giełdzie kupieckiej w Paryżu: papiery spadły zaraz 40 na sto. Lecz gdy się dowiedziano, że król powołał Greja, papiery poszły znowu w górę. Francuzki poseł w Konstantynopolu miał żądać od Sułtana, aby uznał Ibrahima za następcę Mehmeda Alego. Sułtan dał na to zwykłą odpowiedź turecką: „Pomyślę o tem.“ (G.P.S.)

Włochy. Rzym 1 *Kwietnia*. Dotąd niewiadomą jest osoba, która się uda do Wiednia dla powinszowania wstąpienia na tron N. Ferdynandowi. Ponieważ to poselstwo jest wielkiej uwagi, sądzą przeto, że kardynał będzie niem zaszczycony. Papież już nie myśli o podróży do północnych prowincyi swego państwa, gdyż ona miała za cel widzenie się z ś p. Cesarzem Franciszkiem. Podług rządowego kalendarza, jest teraz 55 kardynałów, z których najstarszy ma lat 83, a najmłodszy 38. Papież ma lat 70 Biskupstw wszystkich w katolickiem chrześciaństwie znajduje się teraz 671, z których wiele wakujących. Teraźniejszy Papież utworzył 6 Biskupstw, jedno w Belgii, jedno w Indjach Wschodnich, dwa w Zjednoczonych Stanach Ameryki i dwa w królestwie Neapolitańskiem. Przeciw rozbójnikom na gościńcach publicznych przedsięwzięto surowe środki; gościńce będą obsadzone wojskiem, jak dawniej. Podróżni wiele ucierpieli w ostatnich dniach od tych rozbójników, których wielu schwytano. (G.P.S.)

Portugalja. Protokuł otwarcia ciała xięcia Leuchtenberg obejmuje naj-

drobniejsze *szczegóły*. Podpisało go 24 osób, między któremi jest kilku znakomitych urzędników. Między cudzoziemskiemi lekarzami znajduje Martin Anglik, Launay Francuz, i Layneze, także Francuz. Wszyscy lekarze zgadzają się jednomyślnie, że xiąże umarł na chorobę gangrenową w gardle (angina crupalis). (G.P.S.)

Hiszpania. Mina wydał rozkaz dnia 30 Marca, powołujący do powrotu do domu wszystkich młodych ludzi, w przeciągu dni ośmiu, którzy wzięli się do broni za sprawę Don Karlosa: w razie nieposłuszeństwa, ich rodzice i urzędnicy, gdzie zamieszkują, zostaną uwięzieni, i co piąty rozstrzelany będzie, a ich domy zburzone. Urzędnikom nakazano pod karą śmierci, aby donosili niezwłocznie wojsku królowej, o zbliżeniu się oddziału powstańców, ich liczbie i imieniu dowódzcy. Kara śmierci czeka podobnie wszystkich chirurgów i lekarzy, którzyby rannych Karolistów opatrywali. Dnia 29, 30 i 31 Marca zaszły potyczki między stronami wojującemi. Podług jednych, Karoliści, podług ich Krystynowie odnieśli w tych bitwach zwycięztwo. Lord Eliot już przebył granice francuzkie i udał się wprost do obozu Don Karlosa, aby go skłonić do prowadzenia wojny w sposób przyjęty od ucywilizowanych narodów. Poczem z podobnem żądaniem uda się do Miny, który jak zapewniają, nie przychyli się do życzeń angielskiego posła. Goniec z depeszami od xięcia Wellingtona udał się do Madrytu w podobnym celu. Piszą z Madrytu 24 Marca. Wojna w Nawarze przybrała okropny charakter przez srogość *Miny*, ktory spaleniem wsi Lekaroz zapowiedział dopiero początek wojny. To sprawdziło się i doliny Amesscuaz i Santa Cruz de Campezu w perzynę zamienione zostały. Madryckie gazety chwalą to postępowanie i radzą Rządowi aby chwycił się równie surowych środków przeciw Karolistom knującym intrygi w Madrycie. Mina kazał rozstrzelać dowódzcę twierdzy niedawno wziętej przez Karolistów, dla tego że jej źle bronił. Przy Donnamarja, Mina miał rozbić zupełnie 4 bataliony Karolistów, a piąty schronił się na ziemię francuzką; sam miał dostać kontuzyi w tej bitwie. Wiadomości z Katalonii są smutne, i prowincja Toledo, niedaleko od stolicy, pełną jest Karolistów. (G.P.S.)

Anglia. Londyn 10 *Kwietnia.* Ministerjum Peela i Wellingtona już nieistnieje; Ministrowie nie mogli się dłużej opierać ciągle powtarzanym attakom ze strony oppozycyi. Gdy reformiści powstają na Peela, że pierwej nie złożył urzędu mając większość przeciwną sobie, wielu Torysów użala się na niego, że za wcześnie się oddalił, właśnie w tej chwili kiedy przesłano do niego i do króla, wiele adressów, aby teraźniejsi ministrowie zostali utrzymani. — Ci jednak ludzie zapominają, że skoro większość głosów jest przeciwną ministrom, ci muszą się oddalić, lub przez rozwiązanie parlamentu odwołać się w prost do woli narodu. Teraz się okazuje, że bil reformy, który

powiększył liczbę wyborców, na zawsze odjął przewagę w Parlamencie stronnictwu Torysów. Czy Wigowie znikną jako stronnictwo między reformistami, i czy na przyszłość będą tylko dwa stronnictwa *zachowawców i reformistów*, to się w krótce wyjaśni. Ze Wigowie tak mało znaczą w teraźniejszym parlamencie, pochodzi to z winy ich wachającego się postępowaniu, i z tąd że wielu ich stronników połączyło się z zagorzałymi reformistami. Przy utworzeniu nowego ministerjum, nie będzie więc można pominąć Reformistów, gdyż jedynie pod tym warunkiem nowi ministrowie mogą się spodziewać większości głosów dla siebie w Parlamencie. Torysowie pochlebiają sobie, iż obawa Anglików i Szkotów o ich religiją, równie utrzymanie porządku i spokojności w kraju, skłoni ich do tego, że przy nowych wyborach wraz z Irlandzkiemi protestantami pozyskają dla siebie większość Parlamentu. To jest podobne do wiary, zwłaszcza że Peel w ciągu swego urzędowania dowiódł protestantom różnych wyznań że i od Torysów mogą się spodziewać uznania słuszności swych żądań, a w tym samym czasie, ich bojaźń względem przewagi katolików bardzo wzrosła; pozostaje jednak pytanie, czy ostatnich w Irlandyi można omylić w ich oczekiwaniach, i czy wtedy Anglicy i Szkoci zezwoliliby na wojnę domową? Zapewne Wellington nie chwyci się tego środka, którego wypadek może być wątpliwy, ale to pewna, iż stało się hasłem powszechnem, że nieprędzej nastąpi pokój, dopóki oba kościoły protestancki i katolicki nieuzyskają praw równych. Lord Grey już kilkokrotnie naradzał się z królem i członkami ministerjum Melbourna. Ma on tylko wskazać ministrów królowi, sam zaś nieprzyjmie żadnego urzędu Mówią również powszechnie, że Okonel zostanie członktem nowego ministerjum. Król długo się wzbraniał przyjąć dymissją Peela, lecz gdy ostatni wystawił niepodobieństwo dalszego urzędowania, król przychylił się do jego życzenia. Gazeta *Times* ubolewa mocno nad upadkiem ministerjum Peela i powiada, że należało utrzymać tego zdatnego ministra dodając mu kilku Wigów i reformistów. (G.P.S)

Dziś w południe ciepła stopni 6.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.